

EWA HARTWIG-FIJAŁKOWSKA ur. 1941; Lublin

Tytuł fragmentu relacji	Fascynacja Edwarda Hartwiga kolorową fotografią
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin, Edward Harwtig

Fascynacja Edwarda Hartwiga kolorową fotografią

Ojciec w wywiadzie kiedyś powiedział, że na stare lata dostał kolorowego zawrotu głowy. I to by się zgadzało, ale na krótki okres czasu i myślę, że to chyba było najlepiej. To w ogóle się zaczęło podobno tak, że jechał kiedyś tramwajem na Powązki, na cmentarz do brata i dookoła Pałacu Kultury był taki płot, na którym „Warexpo” wtedy organizowało te wszystkie plakaty, było odpowiedzialne za tą stronę miasta, te słupy ogłoszeniowe i tak dalej, i na tym olbrzymim płocie zobaczył takie postrzępione plakaty. Wysiadł na następnym przystanku, wrócił do domu, na cmentarz nie pojechał, wziął aparat i zaczął fotografować. Tak, że rzeczywiście to była fascynacja. Ja nie przesadzę, nie liczę tego wszystkiego, ale posegregowałam, ponieważ on to robił małym obrazku, to tego jest setki. Ja nie wiem, co ja mam z tego wybrać, bo on sobie tam zrobił selekcję niewielką, ale tego jest naprawdę bardzo dużo i też uważam, że to bardzo ciekawe rzeczy. Wtedy gdy robił kolorowe, robił też czarno-białe, ale nie robił odbitek, tylko wywoływał film i wisały te filmy w ciemni, chyba przez cztery lata. Dopiero po śmierci ojca ja przejrzałam w ogóle co to jest, ale okazuje się, że na tych czarno-białych fotografował też te plakaty. Równolegle.

Data i miejsce nagrania	2008-05-16, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman, Joanna Zętar
Transkrypcja	Magdalena Kożuch, Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"